

Argentyna ofiarą GMO

7 listopada 2013

Według agencji prasowej AFP modyfikowane genetycznie uprawy doprowadziły w Argentynie do katastrofalnych szkód niszcząc zdrowie wielu obywateli tego południowoamerykańskiego państwa.

Nie minęły nawet dwa lata odkąd przeważająca część krajów europejskich zabroniła upraw żywności modyfikowanej genetycznie. Choć sprawa zakończyła się sukcesem to jednak można było odnieść wrażenie, że zwolennicy GMO mogli zawsze użyć argumentów, że przecież żywność ta uprawiana jest w wielu państwach Ameryki Południowej i do tej pory nie ma tam żadnych negatywnych skutków tej działalności, za to takie państwa jak choćby Argentyna stały się jednym z liderów upraw soi i bawełny na świecie. Teraz jednak po raporcie opublikowanym przez agencję AFP bardzo trudno będzie bronić upraw GMO.

AFP podaje, że pestycydy wykorzystywane do spryskiwania upraw w tragicznym wręcz stopniu wpłynęły na zdrowie mieszkańców w pobliżu upraw Argentyńczyków. W liczącym 12 milionów mieszkańców rolniczym regionie tego kraju obserwuje się ogromny wzrost zachorowań na choroby układu nerwowego, skóry czy układu pokarmowego.

Co ciekawe już w 2009 roku prezydent Christina Fernandez powołała komisję mającą zająć się wpływem pestycydów na zdrowie obywateli. Komisja miała regularnie pobierać próbki i analizować je w warunkach laboratoryjnych, jednak według AFP ostatnie spotkanie jej członków miało miejsce w 2010 roku...

Ustawodawstwo Argentyny nie przewiduje jednolitych przepisów regulujących jak daleko od osiedli ludzkich można prowadzić opryskiwania. Jest to ustalane przez władze poszczególnych prowincji i tym samym różni się w zależności od części kraju. W jednej jest to 3 kilometry, w innej zaś wystarczy, że ludzie nie mieszkają w odległości 50 metrów. Aż w jednej trzeciej

provincji nie ma żadnych ograniczeń.

Autor: Victor Orwellsky

Na podstawie: abcnews.go.com, boston.com

Źródło: [Kod Władzy](#)